

# Żyję pod szczotką, pod miotłą

Żyję pod szczotką, pod miotłą,  
w osuwiskach z pazurów.  
Wracam, uparcie, pod ten piach do domu.  
W kąpieli jest dobrze,  
jak w ciepłych dialogach,  
blisko kondensowanych.  
Zetknięcie i uśmiech.  
I woda śmieje się po ciebie,  
głośno jak gromada szczęśliwych dzieci.  
Jak w brzozie na deszczu falują w niej  
lśniące liście, na gałęziach przygiętych.  
Obejmują.  
Błyskają białe bicze z miłej tasiemki,  
wtykając się przez ramię  
pomiędzy wzgórze bąbelków.  
Nareszcie jak latem.  
Pod szczotką, pod miotłą, w lodowatym przeciągu,  
obca naciskająca ręka  
ustala życie garbate.  
Mam przeciw temu najzwyczajszą kąpiel.  
Leżę w drzewie kąpieli.  
Mało.

\*  
\*  
\*

wiersz z tomiku: "Hop! Hop! Hop! Traktat o samotności"

strona Tamary BeJot

Karol Maliszewski o Tamarze Bołdak-Janowskiej (pol.)

Rainer Strobelt o Tamarze-Bołdak-Janowskiej (niem., ang.)

Piotr Siwecki o Tamarze Bołdak-Janowskiej (ang.)